

Jubileuszowa konferencja Piotra Dudy



Fot. P. Machnica

– Chcemy pomóc młodym ludziom, jeśli chodzi o umowy śmieciowe. „Solidarność” wkrótce rozpoczyna kampanię społeczną na ten temat – poinformował 25 października Piotr Duda podczas konferencji prasowej w Gdańsku.

– W Polsce tylko NSZZ „Solidarność” potrafi zmobilizować i wyprowadzić na ulice kilkadziesiąt tysięcy ludzi i zrobić taką manifestację, jaka odbyła się 30 czerwca w Warszawie – powiedział szef związku, nawiązując do niedawnego „marszu oburzonych” w Warszawie. Uczestniczyło w nim zaledwie kilkaset osób. – Młodzi ludzie wyszli na ulicę, mają swoje problemy. Zapraszaliśmy ich do udziału w demonstracji 30 czerwca, może niektórzy się pojawili. Chcemy im pomóc, dlatego wkrótce rozpoczniemy kampanię społeczną poświęconą umową śmieciowym – zapowiedział przewodniczący „Solidarności”

W ramach kampanii podjęta będzie współpraca z organizacjami pozarządowymi i redakcjami prasowymi. Powołana zostanie „Koalicja na rzecz przyjaznego zatrudnienia”, do której zapraszane będą znane osoby ze świata mediów, sportu i polityki. Powstanie specjalna strona www – interaktywna mapa umów śmieciowych. Związek przygotowuje opracowanie naukowe bada-

jące to zjawisko. Zorganizowane zostaną konferencje naukowe poświęcone „przyjaznemu” zatrudnieniu.

Spotkanie z dziennikarzami zorganizowano z okazji pierwszej rocznicy objęcia kierownictwa związku przez Piotra Dudę. – Starłem się pamiętać o historii związku, ale też realizować współczesne wyzwania. Na ile to możliwe starałem się, żeby związek był partnerem dla partii politycznych, ale byśmy nie wchodzili zbyt głęboko w obszary polityki. Nie zawsze to się udaje, bo np. w przypadku projektu ustawy o podniesieniu płacy minimalnej trzeba było rozmawiać z politykami, zmuszać ich do działania. Na Wiejskiej toczą się ważne dla pracowników sprawy i trzeba na nie reagować – powiedział Piotr Duda.

Przewodniczący za sukces uznał rosnące zaufanie społeczne do NSZZ „Solidarność”. Według wrześniowych badań CBOS zaufanie do związku deklarowało 35 proc. (w lipcu 2010 – 24 proc.). – Co ważniejsze, w przedziale wiekowym 18-24 lat poparło nas aż 49 proc. a w 25-34 lat – proc. Musimy dalej ciężko pracować, żeby przekonać resztę – powiedział Piotr Duda.

Oprócz kampanii w sprawie umów śmieciowych, priorytetem w najbliższych miesiącach dla „Solidarności” będzie ochrona miejsc pracy. – Życie jest tak szybkie, codziennie przynosi tyle problemów, choćby to co dzieje się w Hucie Katowice, gdzie wygaszany jest wielki piec i gdzie kilka tysięcy ludzi może stracić pracę. (...) Będę apelował i uczulał członków związku. Sam jako przewodniczący związku stanę w końcu pod murem niemożności. Chciałbym żeby ludzie pracy w Polsce wreszcie do tego dojrżeli. W pewnym momencie trzeba wspólnie zademonstrować i wyjść na ulicę – podkreślił Piotr Duda.

Jak dodał, w dalszym ciągu będzie się starał trzymać związek „z daleka od polityki”. – Żebyśmy nie byli wykorzystywani przez polityków dla ich celów. Chcę, żeby to NSZZ „Solidarność” wykorzystywał polityków dla celów związkowych czyli pracowniczych. Chcę być dla polityków partnerem – powiedział szef związku.

Podziękowania za znak pamięci

Metropolita Przemyski abp Józef Michalik dziękuje członkom „Solidarności” za pamięć i jubileuszowe życzenia.

16 października abp Józef Michalik świętował 25. rocznicę przyjęcia sakry biskupiej. Z tej okazji przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda wystosował do jubilata list gratulacyjny, w którym podziękował mu za duszpasterską opiekę i wszystkie słowa i nauki kierowane do członków naszego Związku. – W trudnych chwilach dodawały one nam sił i wytrwałości, tak bardzo potrzebnych w naszej związkowej pracy. Jesteśmy za to niezmiernie wdzięczni – napisał przewodniczący.

W przesłanej w tych dniach odpowiedzi na list gratulacyjny arcybiskup dziękuje za znak pamięci i otrzymane życzenia. – Niech Boże błogosławieństwo towarzyszy Państwu pracy na rzecz dobra Człowieka - dziecka Ojczyzny – napisał kapłan.

*uprzejmie dziękuję
za znak pamięci
i przesłane życzenia.
Niech Boże błogo-
sławieństwo towarzy-
szy Państwa pracy
na rzecz dobra
Człowieka - dziecka Oj-
czyzny!
+ Józef Michalik
18. X. 2011.*

Pamiętamy o naszych przyjaciółach

Członkowie „Solidarności” pamiętają o zmarłych członkach i przyjaciółach związku. W najbliższych dniach odwiedzać będą miejsca ich spoczynku w wielu regionach naszego kraju.

W piątek 28 października przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” Piotr Duda i jego zastępca Bogdan Biś złożyli kwiaty i zapalili znicze przed sarkofagiem Macieja Płażyńskiego w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej, w bazylice mariackiej w Gdańsku. Następnie, w kościele św. Brygidy, uczczą pamięć ks. prałata Henryka Jankowskiego.

Związkowcy zapalą też znicze na grobie Anny Walentynowicz, spoczywającej na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku-Wrzeszczu. – To wielkie postacie z historii naszego związku. „Solidarność” wiele im zawdzięcza. Wizyty na ich grobach to nasz obowiązek – podkreśla przewodniczący Piotr Duda

Związkowcy z małopolskiej „Solidarności” złożyli kwiaty na Wawelu, miejscu spoczynku prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki. – Pamiętamy też o innych ofiarach katastrofy pod Smoleńskiem pochowanych w Krakowie – Januszu Kurtyce, Zbigniewie Wassermanie. W najbliższych dniach odwiedzimy też kilkadziesiąt grobów działaczy „S” z naszego regionu – mówi Jerzy Smółka, wiceprzewodniczący małopolskiej „Solidarności”.

W Regionie Mazowsze członkowie przydzium co roku udają się na groby zmarłych działaczy „Solidarności”, m. in. byłego przewodniczącego Jacka Gąsiorowskiego. W tym roku związkowcy złożyli również kwiaty na grobach Grażyny Gęsickiej i Przemysława Gosiewskiego, ofiar katastrofy smoleńskiej, członków związku, pochowanych na Powązkach. Kwiaty i znicze zostaną również złożone pod tablicą poświęconą pamięci



Fot. P. Machnica

Sarkofag Macieja Płażyńskiego

Lecha Kaczyńskiego, przed Pałacem Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu.

O zmarłych członkach nie zapomina też Śląsko-Dąbrowska „Solidarność”. Związkowcy tradycyjnie uczczą pamięć przewodniczącego regionu Grzegorza Kolosy, który zginął w wypadku samochodowym w 1993 roku. Szef Regionu Dominik Kolorz złożył kwiaty i zapalił znicze na grobie Grzegorza Kolosy w Wodzisławiu Śląskim i pod pomnikiem w Kozięglowach. Działacze Śląsko-Dąbrowskiej „S” odwiedzą też wiele innych grobów swoich zmarłych koleżanek i kolegów.

Podobne wizyty na grobach członków i przyjaciół „Solidarności” odbywają się w całym kraju. – Na co dzień zajmujemy się związkową pracą, ale są dni, kiedy trzeba się zatrzymać, powspominać, pomyśleć o tym, co najważniejsze. 1 listopada to jeden z takich dni – mówi Piotr Duda.

Rocznica ogólnopolskiego protestu



28 października mija 30. rocznica ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego z 1981 roku, ostatniego protestu zorganizowanego przez NSZZ „Solidarność” przed wprowadzeniem stanu wojennego.

Jesienią 1981 roku kierownictwo Związku znalazło się w kleszczach: musieli radykalizować działania albo kapitulować – gdyż tak kompromis rozumiały władze PRL. Mimo wszystko starano się podejmować rozmowy i negocjować. 13 października „Solidarność” zaproponowała rozpoczęcie rozmów z rządem na tematy gospodarcze. Doszło do czterodniowych negocjacji. Związek uzyskał jedynie zgodę na zamrożenie cen detalicznych do czasu uzgodnienia z nim programu i terminu ich zmian. Natomiast nie udało się przekonać władzy do konsultowania z „Solidarnością” zasad reformy gospodarczej. W takiej sytuacji wezwano do przeprowadzenia godzinnego strajku protestacyjnego.

28 października pod hasłem „O żywność i kontrolę społeczną” odbył się ogólnopolski jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Przeprowadzony strajk nie rozładował napięć i nieporozumień. Wręcz przeciwnie, wpisał się on w trwające w całym kraju żywiołowe strajki lokalne, wywoływane przez prowokacyjne postępowanie władz, jak i niekontrolowane działania działaczy związkowych.

13 grudnia gen. Jaruzelski powołując się na uchwałę Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. ogłosił wprowadzenie stanu wojennego.